

Podatki MF: Fiskus nie może być pasywny • Urzędnicy muszą szukać, nawet nie mając pewności i dowodów

Grunt to się wykazać

GRAŻYNA J. LEŚNIAK

Resort finansów twierdzi, że sprawy przegrane przez fiskusa przed Naczelnym Sądem Administracyjnym to średnio 20 proc. skarg. Z roku na rok rośnie jednak liczba orzeczeń uchylających decyzje fiskusa. Tylko w 2001 r. na 10 292 orzeczenia NSA przekazane izbom skarbowym 2440 (czyli 23,7 proc.) uchylało decyzje fiskusa.

Z informacji Ministerstwa Finansów przekazanych „Rz” wynika, że z roku na rok rośnie liczba orzeczeń wydawanych przez Naczelną Sąd Administracyjny (NSA), które uchylają zaskarżone przez podatników decyzje fiskusa. Jak wspomnieliśmy, tylko w ubiegłym roku orzeczenia kwestionujące decyzje organów skarbowych stanowiły 23,7 proc. wszystkich orzeczeń przekazanych izbom skarbowym w kraju. Dla porównania dodajmy, że w roku 2000 takich decyzji wydano 2390, co stanowiło 22,5 proc. wszystkich orzeczeń NSA, a z kolei w 1999 r. – 1852 (21,2 proc.).

20 proc. spraw wygranych przez podatników

Resort twierdzi, że „sprawy przegrane przed NSA przez organy skarbowe to średnio 20 proc. skarg,

Jak działa fiskus

Z danych Ministerstwa Finansów:

- W roku 2001 finansowe organy dochodzenia, czyli urzędy skarbowe i urzędy kontroli skarbowej, prowadziły 203 850 spraw o przestępstwa i wykroczenia skarbowe. W trybie postępowania mandatowego (art. 136-141 kodeksu karnego skarbowego) zakończono 165 966 spraw o przestępstwa i wykroczenia skarbowe.
- W ubiegłym roku sąd skazał na karę grzywny 7216 osób, natomiast w 14 163 sprawach wyraził zgodę na dobrowolne poddanie się odpowiedzialności.
- Wysokość uszczuplonych należności podatkowych w 2001 r. wyniosła 874 903 094 zł.

co znaczy, że stanowią nie więcej niż 0,8 proc. liczby prowadzonych przez urzędy skarbowe postępowań”. Jednak w innym miejscu tej samej informacji MF przedstawiona statystyka nie wypada już tak korzystnie dla urzędników skarbowych. Okazuje się, że gdyby liczbę uchylonych decyzji odnieść do ogółu orzeczeń wydanych przez NSA w danym roku, odsetek ten rośnie znacząco.

Pozytywnej opinii urzędnikom skarbowym nie wystawia również

kwota odsetek wypłacanych podatnikom. Tylko po dziewięciu miesiącach tego roku zwrócono 300 mln zł, czyli dwukrotnie więcej niż w latach poprzednich (136 mln zł w 2000 r. i 169 mln zł w 2001 r.).

Jak wyjaśnia MF, we wspomnianych 300 mln zł mieszczą się nie tylko odsetki z tytułu uchylonych decyzji podatkowych (na skutek spraw wygranych przez podatników), ale i „koszty obsługi podatników podatku od towarów i usług, gdyż obowiązujący do 2002 r. stosunkowo krótki termin dla dokonania zwrotu tego podatku wymuszał na urzędach skarbowych konieczność jego przedłużenia, a w sytuacji, gdy okazało się, że deklaracja, z której wynika zwrot podatku, jest sporządzona prawidłowo przez podatnika, urząd skarbowy był zmuszony zapłacić odsetki”.

Skąd się biorą błędy

Według MF, blisko 80 proc. spraw przed NSA jest wygrywanych przez organy skarbowe pierwszej instancji.

„Przy tak dużej ilości spraw (w 2001 r. urzędy skarbowe wszczęły około 1,5 mln postępowań podatkowych i wydały ponad 1750 tys. decyzji podatkowych; z kolei organy kontroli skarbowej przeprowadziły prawie 25,5 tys. kontroli, wydając ponad 35,7 tys. decyzji, oczywiście jest, że urzędy skarbowe muszą popełniać

błędy, choć w relacji do liczby wszczynanych postępowań podatkowych i wydanych decyzji liczba decyzji uchylonych stanowi niski odsetek” – twierdzi resort.

Dalej z zaskakującą na podziw szczerością resort finansów wyjaśnia: „Popelnianie przez urzędy skarbowe ewentualnych błędów wiąże się z tym, że nie mogą one pozostać pasywne, tzn. wszczynać postępowań i wydawać decyzji tylko w przypadkach posiadania niezbitych dowodów wskazujących na uchybienie podatkowe”. I dalej: „Organy te muszą podejmować ryzyko nawet w przypadku, gdy nie mają gwarancji wyegzekwowania należnych państwu podatków. W przeciwnym razie mogłoby okazać się, że z lepszą oceną mogłoby spotkać się urząd pasywny (nie wydający żadnej decyzji) niż ten, który starając się wywiązać z ciążących na nim obowiązków wydał decyzję, która następnie w toku postępowania instancyjnego czy przed NSA została uchylona”.

W opinii resortu finansów, rozstrzygnięcia na korzyść podatników wynikały z przesłanek merytorycznych – odmiennej interpretacji przepisów podatkowych, a także stwierdzonych uchybień. Ponowne rozpatrzenie spraw zazwyczaj kończy się ponownym wydaniem decyzji nakazującej obowiązek zapłaty podatku. ●